# ReUżytkujemy, czyli dajemy przedmiotom drugie życie.




Czy stare dżinsy mają szansę na drugie życie, jako modna torba? A skarpetka bez pary i puszka po groszku mogą być pojemnikiem na długopisy? Do czego przyda sie słoik po majonezie i żołnierzyk? Nasz projekt polsko - czeski właśnie zakładał wykorzystanie odpadów - przy odrobinie wyobraźni - na stworzenie przydatnych przedmiotów. Wszystko przebiegało w duchu upcyklingu, zero waste i recyklingu - dawanie przedmiotom drugiego życia to przede wszystkim zmiana perspektywy.

Uczestnicy projektu wykorzystywali puste butelki po wodzie mineralnej, stare plastikowe pojemniki i zużyte doniczki, opakowania po płynach do płukania tkanin i... stare lakiery do paznokci. Wyszły z tego piękne mini-ogrody, pachnące ziołami: miętą, bazylią i tymiankiem. Była to zabawa połączona z nauką! Nawet pomidorki koktajlowe znalazły swoje miejsce w doniczce z plastikowych odpadów. Plastik wprost zalewa nas, stał się wręcz przekleństwem planety! Dlatego zdecydowaliśmy się zrobić z niego potrzebne rzeczy, dając mu drugie życie.

Przerobienie starego podkoszulka na torbę na zakupy to absolutny klasyk upcyklingu - nie potrzeba do tego żadnych umiejętności krawieckich, a nawet igły i nitki. Tego nauczyli się nasi uczestnicy podczas świetnych warsztatów w ReUżytkowni i ReButiku w Opolu. Tam pracujące Panie przeprowadziły wspaniałe zajęcia - był to upcykling w czystej postaci. Zasada recyklingu przyświeca temu niezwykłemu, jedynemu w Polsce, miejscu - oddajesz rzeczy, możesz zabrać inne rzeczy! Przynosisz swoje ciuchy, zabierasz te, pozostawione przez kogoś innego. Rewelacyjny pomysł!

Przez dwa dni, 29 i 30 maja br., blisko czterdziestu uczestników projektu międzynarodowego poznawało te wszystkie zasady, a także uczniowie sprawdzili zdobytą wiedzę w teście wiedzy "Mistrz ekologii". Często mówi się o tym, że Ziemię otrzymaliśmy w spadku od starszych pokoleń i od nas zależy, co zostawimy naszym następcom. Dlatego warto, zmniejszyć liczbe produkowanych codziennie śmieci i wykorzystywać, rzeczy da po raz kolejny.

Byliśmy także, dzięki uprzejmości PGKiM, w PSZOK-u w Antoniowie, gdzie pan Paweł Nadolny oprowadził nas po tym największym na Opolszczyźnie składowisku odpadów. Pokazał samochody, które zbierają odpady z naszych domów. Chłopcy, oczywiście, chcieli usiąść za kółkiem takiego kolosa. Cieszy fakt, że coraz więcej osób przywozi do PSZOK-u swoje odpady, czy niepotrzebne lub zepsyte rzeczy, a nie są one wyrzucane do lasu.

Nasza planeta sobie bez nas poradzi, znajdzie sposób na odrodzenie, lecz niestety niektóre rzeczy, używane przez nas tylko przez chwilę potrzebują kilkuset lat, by się naturalnie rozłożyć. Dlatego nie produkujmy góry śmieci i wykorzystujmy ponownie wszystko, co się da, stawiajmy na mądre codzienne wybory!

Beneficjentem projektu "Łączy nas granica" jest Dom Kultury w Ozimku, a nasza szkoła jest realizatorem działań!

Grażyna Świercz, Violetta Oliwa

**Dziękujemy Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej za umożliwienie nam zwiedzania PSZOK-u i bardzo dobrą organizację zajęć!**

**Dziękujemy Właścicielowi i całej Załodze Muzeum Smaków w Ozimku za pyszne i różnorodne posiłki, bardzo miłą obsługę oraz przyjemną atmosferę!**